

Ewa Kulejewska

Vademecum RUN



Futhark 24-znakowy

F N Þ F R < X P H T | S L C Y S T B M P I T O X M
f u þ a r k g w h n i j þ p z s t b e m l ŋ o d
th R ng



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

Z serii „Vademecum...” ukazały się:



Vademecum astrologii
Krystyna Konaszewska-Rymarkiewicz



Vademecum Tarota
Barbara Antonowicz Włazińska



Vademecum numerologii
Editha Wust, Sabine Schieferle

EWA KULEJEWSKA

VADEMECUM RUN



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

[Kup książkę](#)

REDAKCJA: Urszula Kowalewska-Pasek

SKŁAD: Maciej Grycz

PROJEKT OKŁADKI: Andrzej Burak

KOREKTA: Renata Czyżewska

Wydanie V – zmienione – dodruk

BIAŁYSTOK 2021

ISBN 978-83-8171-589-8

© Ewa Kulejewska 2006

© Copyright for the Polish edition by Studio Astropsychologii, Białystok 2006
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Bez uprzedniej pisemnej zgody wydawcy, żadna część tej książki nie może być powielana w jakimkolwiek procesie mechanicznym, fotograficznym lub elektronicznym, ani w formie nagrania fonograficznego. Nie może też być przechowywana w systemie wyszukiwania, przesyłana lub w inny sposób kopiowana do użytku publicznego lub prywatnego – w inny sposób niż „dozwolony użytek” obejmujący krótkie cytaty zawarte w artykułach i recenzjach.

Książka ta zawiera porady i informacje odnoszące się do opieki zdrowotnej. Nie powinny one jednak zastępować porady lekarza ani dietetyka. Jeśli podejrzewasz u siebie problemy zdrowotne lub wiesz o nich, powinieneś skonsultować się z lekarzem zanim rozpoczniesz jakikolwiek program poprawy zdrowia czy leczenia. Dłożono wszelkich starań, aby informacje zaprezentowane w tej książce były rzetelne i aktualne podczas daty jej publikacji. Wydawca i autor nie ponoszą żadnej odpowiedzialności za jakiegokolwiek skutki dla zdrowia mogące wystąpić w wyniku stosowania zaprezentowanych w książce metod.



Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku.
www.facebook.com/Wydawnictwo.Studio.Astropsychologii



KSIĄŻKA ZALECANA JAKO GŁÓWNY POLSKI
PODRĘCZNIK DO NAUCZANIA SYMBOLIKI RUN
W KAŻDEJ SZKOLE PSYCHOTRONICZNEJ



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

15-762 Białystok

ul. Antoniuk Fabr. 55/24

85 662 92 67 – redakcja

85 654 78 06 – sekretariat

85 653 13 03 – dział handlowy – hurt

85 654 78 35 – www.talizman.pl – detal

strona wydawnictwa: www.studioastro.pl

Więcej informacji znajdziesz na portalu www.psychotronika.pl

PRINTED IN POLAND

Kup książkę

SPIS TREŚCI

1. Pochodzenie run.....	7
2. Rodzaje futharków	10
3. Mitologia run.....	17
4. Adaptacja run	19
5. Rytuał porozumienia.....	20
6. Znaki runiczne	27
Fehu.....	29
Uruz.....	39
Thurisaz	49
Ansuz.....	59
Raidho	69
Kenaz	77
Gebo	85
Wunjo	93
Hagalaz.....	101
Nauthiz	113
Isa	123
Jera.....	133
Eihwaz.....	143
Perthro	151
Algiz	161
Sowilo.....	171
Tiwaz	179
Berkano.....	187

Ehwaz.....	197
Mannaz.....	207
Laguz.....	215
Ingwaz.....	225
Dagaz.....	233
Othala.....	243
Wyrd.....	251
Sigile.....	253
Skrypty runiczne.....	259
Rozkłady runiczne	263

POCHODZENIE RUN



*Wiedza i doświadczenie
największym skarbem człowieka*

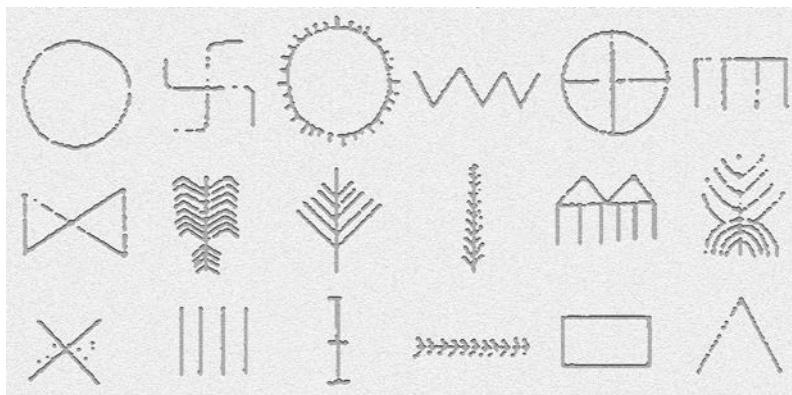
 człowiek od zawsze szukał i szuka czegoś lub kogoś indywidualnego, na kim mógłby oprzeć swoje istnienie, jakby zapomniał, że cały wszechświat dostarcza mu wsparcia i stara się jak tylko może prowadzić bezpiecznie przez życie. Lecz wszechświat działa wedle myśli i woli człowieka, dostosowując możliwości do zapotrzebowania, dając to, o co się prosi, myśli i na co zwraca się uwagę. Dowodem na to i jednym z takich elementów wsparcia, opieki i prowadzenia są symboliczne znaki zwane **runami**. Otoczone nimbem tajemnicy, w dzisiejszym szybkim tempie naszego wieku służą człowiekowi na wielu poziomach istnienia. Runy bowiem pomagają nie tylko zajrzeć za kurtynę czasu, pomagają również dojść do zdrowia, osłonić przed negatywnym oddziaływaniem zewnętrznego obszaru, a nawet wskrzesić i przywrócić życiu. Tak postrzegali je runiści na przestrzeni wielu wieków, również ja doświadczałam ich pozytywnego i ostrzegającego działania. Jednak runy mają nie tylko działanie pozytywne, o wielkiej sile i mocy, potrafią także odwrócić się i ukarać. Można ich bowiem **używać tylko dla dobra**, a należy je poznać dogłębnie pod każdym względem.

Ciekawe, skąd wzięły się w naszym ludzkim świecie, jak dotarły i weszły na stałe w nasze życie, aby ukazywać wiele poziomów istnienia?

Jakie naprawdę jest pochodzenie tychże zaiste świętych znaków, można tylko domniemywać, bowiem do tej pory nie odkryto źródła ich powstania. Te

symboliczne kształty, jakże proste w formie, musiały narodzić się ze świętych znaków, powstałych w umysłach kapłanów i magów prawdopodobnie przed epoką brązu jako abstrakcyjne graficzne wyrażenie najgłębszych zawartości ich nauk religijnych i magicznych. Prawdopodobne jednak jest i to, że powstały w umysłach pierwotnych ludów, służąc im za magiczne oznaczenia. Zapewne są przekształceniem fonetycznego języka w graficzny. Przypomnieć należy sobie naskalne rysunki przedstawiające polowanie bądź inne ważne działanie pierwotnego ludu lub sięgnąć po historię Egiptu, gdzie zarówno bogowie, jak i czynności uwiecznione są „prostym” rysunkiem, zawierającym symbol i informację nie tylko dla potomnych. Zarówno jedno, jak i drugie „pismo” było przekształceniem języka dźwięków w znak graficzny. Kiedy i gdzie powstały zatem znaki zwane runami?

Wielu naukowców wierzy, że rozpoczęło się to w II wieku p.n.e., kiedy Cymbryjczycy i Teutoni najechali na Półwysep Apeniński i zetknęli się z alfabetem łacińskim oraz alfabetem północnych Etrusków; inni natomiast utrzymują, że runy zostały ostatecznie ukształtowane przez Gotów w I i II wieku n.e., kiedy te plemiona przebywały jeszcze na wybrzeżach Bałtyku. Wszystkie te teorie są bardzo interesujące. Należy przypuszczać, że kiedy lud wybrał znak – runę, która odpowiadała dźwiękowi ich języka, zazwyczaj wzorował się na kształcie znaku etruskiego, łacińskiego lub greckiego.



Kraje skandynawskie posiadały jednak własną, odrębną kulturę, którą można udokumentować na podstawie starogermańskich sag. Pismo nie należało również tutaj do wyjątków. Litery występujące w alfabecie zwanym futharkiem (nazwa wzięła się od sześciu pierwszych run) składały się

najczęściej z kilku przecinających się kresek. Było to spowodowane specyficznym przeznaczeniem tego alfabetu. Używano go do pisania na drewnie lub rycia napisów w kamieniu. W okresie dominacji wikingów powstały dwie specyficzne formy alfabetu, które nie zachowywały jednak odrębności i często wymieniały się literami. Były to runy długogałązkowe (duńskie) i krótkogałązkowe (szwedzko-norweskie). Te pierwsze, jako bardziej ozdobne i pracochłonne, stosowane były w tekstach bardziej oficjalnych, natomiast runy krótkogałązkowe powszechnie stosowano do oznaczania własności, pisania listów itd. Ciekawą cechą był brak podziału na litery wielkie i małe. Futhark był alfabetem niedoskonałym i niedokładnym. Początkowa forma 24-znakowa, występująca do VIII wieku, była jeszcze całkiem poprawna i dobrze oddawała specyficzną fonetykę języka, natomiast pod koniec ery wikingów, wraz z wejściem do użytku futharku 16-znakowego napisy stały się mniej dokładne i trudniejsze do odczytania.



Pismo wikingów

Przez wieki te magiczne litery były dopasowywane do potrzeb i, w zależności od zastosowania, ilość znaków zmniejszała się bądź zwiększała. Tak naprawdę nie wiadomo, ile dokładnie jest tych znaków.

RODZAJE FUTHARKÓW



Futhark z Kylver



Futhark z Vadstena



Futhark z Breza



Futhark z Charnay

Najstarszy przykład futharku znajduje się na płycie kamiennej, która stanowiła fragment komory grobowej w Kylver, na szwedzkiej wyspie Gotlandii. Niektóre napisy na kamieniach stojących bądź płytach biegną od lewej strony do prawej, niektóre do tyłu. Prastare napisy wyryte najczęściej w kamieniach ukazują różne odmiany znaków.

Futharki te ukazują kilka odmian kształtów runicznych:

- trójkątny lub zaokrąglony łuk;
- formy lustrzane, np.  i .
- różne kształty *p*:

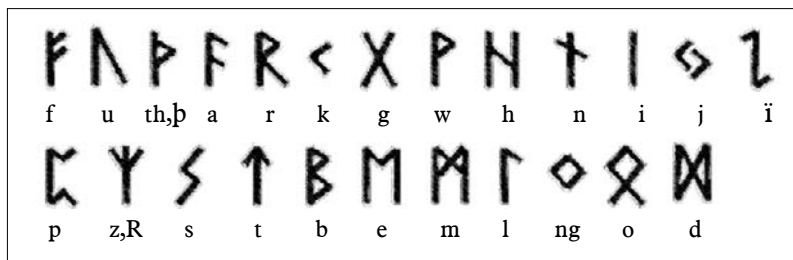
 znak pierwotny i najbardziej powszechny,

 kształt zbliża się do *b* – musi przydać *b* zaokrąglone łuki, aby utrzymać rozróżnienie,

 rzadkie odmiany oparte na pierwotnym motywie;

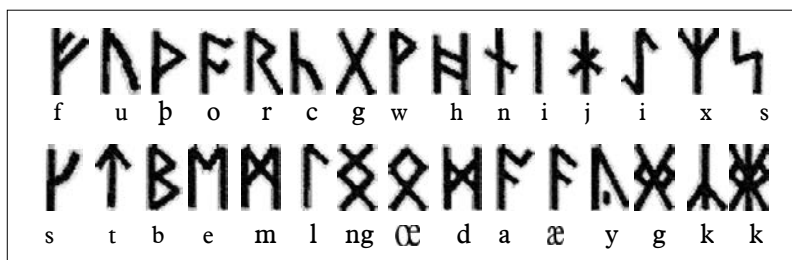
- odgałęzienia runy *z* mogą być odwrócone do góry  lub na dół , runa zakończona podwójnie .

- runa ma zwykle trzy laseczki, czasami cztery (w niektórych przypadkach nawet więcej) .



Futhark starszy

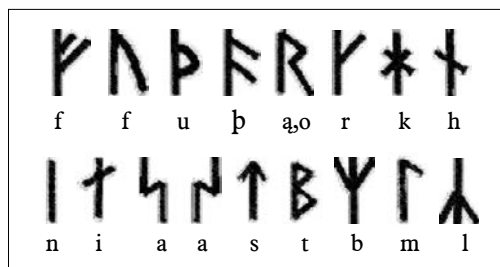
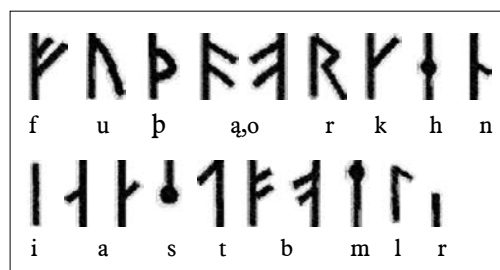
Futhark starszy był używany w Skandynawii aż do ok. 700 r. We Fryzji, a szczególnie w anglosaskiej Anglii, powstał futhark.



Futhark

MŁODSZY FUTHARK

Oznaki zmian w runach zaczęły pojawiać się w Skandynawii w VII wieku: litery są upraszczane, adaptowane lub porzucane w trakcie rozwoju, który zakończył się przed IX w. – efektem było zredukowanie używanych liter z 24 do 16 i zmiany kształtów wielu z nich. Powstał tzw. młodszy futhark, który był używany w czasach wikingów. Od początku istniały dwa główne typy: runy duńskie i runy szwedzko-norweskie.

*Runy duńskie**Runy szwedzko-norweskie*

Futharki te nie były ograniczone do regionów, formy z jednego mogły przedostawać się do drugiego. Alfabet łaciński jako pierwszy w Skandynawii pojawił się w Danii w latach 985–1014 i zmienił nie tylko porządek futharku, lecz wyparł go z powszechnego użycia.

Runy przetrwały do dziś dzięki swoim niezwykłym właściwościom oraz znalaziskom, gdzie wyryte w kamieniu, drewnie bądź kości ukazują swoje piękno i informacje. Podczas następnych stuleci pismo rozprzestrzeniło się daleko poza obszary północne, towarzysząc różnym germańskojęzycznym ludom w ich wędrówkach i osiedlaniu się w Europie. Można je odnaleźć w wielkiej obfitości na najstarszych rysunkach wyrytych na skałach, w kości i drewnie. Znaki te spotkać można zarówno na północy Europy, jak i w południowej Azji.



Kamień runiczny z Broby w Szwecji (XI wiek). Ten kamień został „wzniesiony przez Astrid”, aby upamiętnić jej męża Öystena „który wyruszył do Jerozolimy i zmarł na ziemi greckiej”



Złoty solidus znaleziony w Harlingen, we Fryzji, z legendą runiczną wymieniającą człowieka imieniem Hada



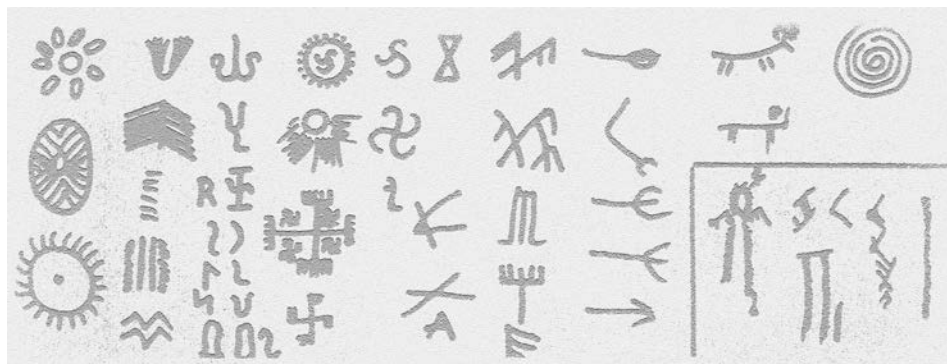
Kamień do gry z wyrytym napisem runicznym

O runach nie można mówić tylko w sensie historycznym, ponieważ dzisiaj również służą ludziom tak samo, jak dawniej i choć nie musimy zastanawiać się, jak przekształcić dźwięk w znak graficzny, warto zapoznać się z historią powstawania i przekształcania się tych magicznych znaków.

W językach europejskich słowo to pojawiło się w XVII wieku jako zapożyczenie z języków skandynawskich – w Szwecji i Norwegii: runa, Danii: rune. W języku gockim słowo to oznaczało: tajemnica, sekret, w staroangielskim i staroniemieckim run to: tajemnica, szept, rada. Staroangielski czasownik: runian oraz staroniemiecki: runen odpowiadają polskiemu: szeptać. Staroislandzkie ryna to: mówić o sekretach. W fińskim runo oznacza magiczny śpiew.

Znaki runiczne spotkać można już w pierwotnym piśmie rysunkowym. Dokładnie nie wiadomo, dlaczego przypisuje się tym znakom symboliczne znaczenie, dlaczego uważano je za znaki święte, lecz skoro od dawien dawna takie sakralne znaczenie miały nie tylko dla ludów Północy, lecz i dla każdego, kto traktował je jako świętość, my – współcześni powinniśmy również obchodzić się z runami jak ze świętością. (Znaki runiczne widziałam w jaskiniach niedaleko Baku, tylko tam przypisano im zupełnie inną nazwę, choć znaczenie było podobne do runicznego, np. runa Algiz – duże zwierzę mieszkające na północy; łos). Wybitny runolog R. W. V. Elliot sugeruje mieszanie się dwu tradycji; zapisu alfabetycznego i symbolicznego.

Rysunek poniżej przedstawia słowiańskie oraz celtyckie znaki magiczne.



Rysunkowe symbole kreślili na skałach Germanie, zanim posiadli jakąkolwiek formę pisma. Wyrzynanie znaków na skale było szczególnie powszechne na terenie dzisiejszej Szwecji, datowane jest na drugi okres epoki brązu (około 1300 r. p.n.e.). Nacięcia owe, związane prawdopodobnie z indoeuropejskim kultem słońca i płodności, przedstawiały ludzi i zwierzęta, części ciała ludzkiego, motywy broni, symbole słońca, swastykę oraz formy kwadratu i okręgu. Te obrazkowe symbole, według Elliota, stosowane były w praktyce wróżbiarskiej, tak jak późniejsze runy, czyli alfabet zawierający niezwykłą MĄDROŚĆ, którą odkryli skandynawscy mistrzowie run. „Runy były i nadal są opisem wszelkiej przemiany zachodzącej wokół nas, potężną bronią przeciw nieprzyjaznym siłom, skutecznym lekarstwem na wiele chorób, a przede wszystkim stanowią niewyczerpalne źródło wiedzy o samym sobie” (cytat z artykułu w gazecie z 1989 roku na podstawie słów Elliota).

Znaki runiczne pomocne są nie tylko w sztuce przewidywania, przepowiadania przyszłości, ale mają moc leczącą, zabezpieczają również poprzez promieniowanie kształtów przed negatywnym oddziaływaniem radiestezyjnym oraz wszelkiego rodzaju działaniem agresywnym.

Kontakt ze znakiem ustanawia łączność z naszą nadświadomością. Jeżeli znaki te są alfabetem fonologicznym, to wpływają na człowieka nie tylko dzięki wibracji, dzięki której kontaktują się z ludzką podświadomością na subtelnych i głębokich poziomach, potrafią również „zapamiętywać” i zachowywać myśli, co wykazały badania właściwości tych znaków.

Początkowo sztukę wycinania run w celach magicznych posiadali nieliczni wtajemniczeni mistrzowie. Towarzyszył temu ściśle ustalony rytuał. Znaki wycinano nocną porą, barwiono je czerwoną farbą, a niekiedy krwią ofiarnego zwierzęcia lub nawet krwią ludzką, co miało potęgować moc run. Podczas tego ceremoniału szeptano magiczne zaklęcia. Sama obecność niektórych znaków runicznych mogła szkodzić, niektóre uważano za szczęśliwe. Dla uniknięcia nieszczęścia „złe” runy wystarczyło spalić. Aby spotęgować siłę dobroczynnych run, należało je wyryć na drzewie leszczyny, następnie zetrzeć na proszek, wymieszać z miodem i wypić.

Runiczne symbole służące do wróżenia wycinane były na gałązkach lub malowane na gładkich, płaskich kamykach, które jako przedmioty naturalne wcielały sakralną moc. Wróżki i wróże nosili owe gałązki czy kamyki w specjalnych woreczkach, a podczas ceremonii wróżbiarskiej potrząsali woreczkiem, wysypując runy na ziemię i interpretowali tylko te znaki, które były widoczne.

Wedle anonimowej XIII-wiecznej *Sagi o Eryku Czerwonym* ówczesna mistrzyni sztuki runicznej nosiła pelerynę wyszytą na obrębieniu szlachetnymi kamieniami, głowę miała okrytą kapturem o podszewce z kocich skór, w jednej ręce trzymała laskę z gałązką na końcu, a u pasa jej długiej sukni zwisał woreczek z runami.

Germanie bardziej przykładali wagę do wróżbiarstwa, które odbywało się w prosty sposób: ścinano gałąź owocowego drzewa, dzielono na kawałki, które znaczone specjalnymi znakami i rozrzucono swobodnie na białym suknie. Następnie kapłan danej społeczności – jeśli konsultacja była publiczna lub ojciec rodziny – jeśli prywatna, po inwokacji do bogów, z oczami wzniesionymi ku niebu podnosił trzy kawałki gałązek i interpretował widniejące na nich znaki (dzisiejsza wyrocznia *Księga przemian – I Cing*).

W kontekście mitologii nordyckiej alfabet runiczny wzbogaca pierwotne systemy wróżenia, nadając im walor rytualny i sakralny.

Najwcześniejsza wersja tego alfabetu, zwana starszym futharkiem (od nazw pierwszych liter) zawiera dwadzieścia cztery znaki podzielone na trzy rodziny po osiem run w każdej. Trójkę i ósemkę uważano za liczby obdarzone specjalną mocą magiczną. Każda z trzech grup znaków nosiła nazwę pochodzącą od imion bogów: Freja, Hagala, Tyra.

MITOLOGIA RUN

ak już pisałam, o początkach powstania tych magicznych znaków można tylko domniemywać, przyszedł zatem czas na mity i legendy, w których – jak wiadomo – ziarno prawdy tkwić może.

Hen, u pradziejów pamięci i tworzenia, na granicy ognia i lodu ze skroplonej pary powstaje życie. Pojawia się olbrzymia postać Ymira – Wyjącego. Tuż obok pojawia się krowa Audhhumla, karmicielka Wyjącego. Kiedy najadłszy się soli, w dniu pierwszym zachorzała, z jej łona wychyły dwa włosy, w dniu drugim ukazała się głowa, a w dniu trzecim narodził się Buri – Urodzony. Wkoło wrzało i huczało, para wypełniała przestrzeń tworząc Świat Mgieł, na którym opierając głowę, śpi zmęczony Buri. W tym czasie pod jego prawym ramieniem powstają kobieta i mężczyzna, a ze złączonych stóp rodzi się Thrudhgelmir – Mocno Ryczący, ojciec potworów. Buri z nastaniem względnej ciszy przemienia się z Urodzonego w Stworzonego i tak też dzieje się z każdym człowiekiem, który potrzebuje zawieruch i burz, aby zobaczyć i odczuć piękno świata, aby powstać na nowo.

Buri pojął za żonę olbrzymkę Bestlę – Plecą Łyko. Z tego związku urodziły się Odyn – Szalony, Vili – Wola oraz Ve – Ziemia. Wszyscy oni byli bogami, a cały ród Odyna nazywał się Asami – Filarami Świata. Vili, Ve oraz Odyn mieli walczyć z Olbrzymami. Jako silni mężowie, zabili Ymira i stworzyli z niego cały świat. Świat, a właściwie dziewięć światów – Asghard i Vanaheim zamieszkały przez dwa boskie rody Asów i Wanów, Midgart zamieszkały przez ludzi, Jotunheim – siedzibę olbrzymów, Alfheim – krainę elfów, Svartalfheim

ojczyznę krasnoludów i elfów ciemnych, Muspellheim – krainę ognia, Niflheim – krainę lodu oraz Helheim – krainę umarłych.

Asowie mieszkali w Asghardzie, do którego spływali po tęczy, by zasiąść pod Askarem – Jesionem powstałym z ciała Ymira, zasadzonym obok studni Mimira – Nieba. Trzy korzenie Jesionu sięgały piekła, królestwa bogini Hel, czyli obszaru podziemnego, drugi studni Mimira, czyli obszaru kosmicznego, a trzeci sięgał krainy Asów, czyli Asgardhu. Między jego wiecznie zielonymi konarami mieszkali ludzie.

Władcą Asgardhu był bóg Odyn, połączenie niecnych cech ludzkiego charakteru, czarownika pozbawionego zasad moralnych. Jego wiernymi towarzyszami byli: ośmionogi koń Slepir, święte zwierzę ludów Północy, wilk Gerii Freki oraz kruki Hugin i Muninn.

Kiedy Odyn ożenił się z boginią Frigg – dobrą, mądrą i namiętną, zapragnął sam doświadczyć mądrości i szlachetności. Najpierw oddał oko Mimirowi – Niebu, a następnie poświęcił się Drzewu Życia Jesionowi – Askarowi. Wisiał na nim przybity dzidą całe dziewięć dni i nocy bez jadła i napoju. Od tego czasu drzewo zmieniło nazwę na Yggdrsill – Ja – nosiciel. Odyn za ofiarę i poświęcenie dostał duszę, czyli mądrość i szlachetność, która jest ukryta również w znakach runicznych. Owa mądrość i szlachetność trafiła najpierw do Asów, a następnie do ludzi. Odyn stał się odtąd mądrym władcą, a cała Ziemia zatętniła życiem. Za opiekę i staranie Odyn dostał od Ziemi dzielność, odwagę, siłę, wierność i nieustępliwość. Cechy te przelał na swego pierwotnego syna Thora – Grzmota oraz dalszych synów: Baldra – Najlepszego i Haedahara – Zabójcy, niewidomego od urodzenia.

Więcej na ten temat przeczytasz w książce pt.: *Tajemnice sag i run*, Marian Adamus, Wydawnictwo Ossolińskich 1970 r. oraz *Runiczne drogowskazy i Runy i Ty*, Ewa Kulejewska, Studio Astropsychologii.

Dar, który otrzymał Odyn, służy ludziom po dziś dzień. Ten bóg poezji i magii zostawił po sobie spuściznę w postaci tych jakże magicznych znaków, pamiątką po nim są również nazwy dni tygodnia używane zarówno w krajach skandynawskich, jak i anglosaskich. I tak środa w języku polskim ma odniesienie do środka, coś środkowego, natomiast środa, z angielskiego wednesday, to dzień Odyna znanego również jako Wotan lub Wodan. Czwartek z polskiego, czwarty dzień w angielskim thursday, norweski torsdag to nic innego, jak dzień Thora. Piątek, u nas piąty dzień, a w Anglii friday, w Niemczech Freitag, to nic innego, jak dzień bogini Frei.

Runy objawiają się wszędzie, ich przesłanie i drogowskaz znajdziemy w kamieniach szlachetnych i półszlachetnych, drzewach, kwiatkach, datach, postawach ciała, a nade wszystko w działaniu oraz wynikach tegoż działania.

ADAPTACJA RUN

by znaki runiczne mogły służyć nam jak najlepiej i pomagać w życiowych aspektach, należy je przede wszystkim dokładnie poznać, zrozumieć ich przekaz, możliwości oraz moc. Jak przekazują sagi o Egilu Skallgrimssonie, „niechaj nikt nie wycina run, jeśli nie potrafi się nimi posługiwać. Już niejednego śmiałka wywiodły w pole” (cytat z *Tajemnice sag i run*, Marian Adamus).

Jeżeli runy mają być naszym przewodnikiem, przyjacielem, być z nami i w nas, wówczas pojawiają się same. Ponieważ MOC STWÓRCZA, chroniąca nasze życie i strzegąca go, wyśle wyraźne sygnały.

Pierwszym sygnałem jest potrzeba życiowa, może jakiś życiowy zakręt, poszukiwanie nowej drogi, żal po stracie bliskiej osoby. Ten sygnał jest jednym z trudniejszych, ponieważ łączy się często z bólem duszy. Obszar wejścia run to serce i punkt między brwiami – trzecie oko.

Drugim sygnałem jest ciągła ich obecność w mowie ludzi – słyszymy o tych znakach w radiu, telewizji, od znajomych lub wchodzą w zakres programu wiedzy, którą aktualnie doświadczamy. Ten sygnał jest najprzyjemniejszy. Obszar wejścia run to uszy.

Trzecim sygnałem jest dominująca ciekawość – co to za znaki, które pojawiają się w snach, podczas medytacji, które widzę w przyrodzie? Ten sygnał jest najsilniejszy. Obszar wejścia to czubek głowy, czyli czakram korony, dodatkowo – oczy, cała skóra, zmysł wężu, odczuwanie. Ten obszar jest „nakazem”, który

musimy zrealizować i zaspokoić, tak jak dojmujące uczucie głodu. Połączony on jest z misją życiową, karmą, naszym życiem.

Oczywiście możliwe są również inne sygnały, indywidualne dla każdego, chodzi o to, że RUNY SAME zainicjują się w naszym życiu.

Kiedy mamy już takie doświadczenia, należy poszukać kogoś lub czegoś, np. książek, które choć trochę przybliżą nam tematykę i ujawnią podstawową wiedzę na ich temat. Zazwyczaj dzieje się tak, że człowiek lub książka stają na naszej życiowej drodze i „musimy” skorzystać z ich pomocy. Dalsza praca należy już tylko do nas. Runy bowiem poza podstawowym znaczeniem, rdzeniem, ujawniają swoje tajemnice w indywidualny sposób, dostępny każdemu, kto je całkowicie pokocha i przyjmie oraz przyrzeknie sobie, że będzie używał ich tylko dla dobra swego i innych. Runy są częścią duszy wszechświata, mają zatem działanie wszechstronne, lecz ich podstawowym powołaniem jest ochrona tego, kto ich używa i posługuje się nimi.

Następnym krokiem na runicznej drodze jest dobór odpowiednich akcesoriów, na których umieszczone są znaki. Możemy sięgnąć po karty z całkowitą symboliką, kamyki, drewnienka lub cokolwiek innego, doboru dokonuje się całkowicie intuicyjnie. Zwykle kupujemy karty albo widzimy blaszki z wyrytymi symbolami, stajemy przed nimi i patrzymy jak na zjawisko, po czym czujemy nieodpartą ochotę ich nabycia. Taki dobór okazuje się najtrafniejszy. Inny wariant to: kupujemy karty, drewnienka bądź kamyki i po pewnym czasie nie możemy ich znaleźć, gdzieś się zagubiły. Wówczas należy dokonać innego wyboru, ten moment zazwyczaj sugeruje, aby samodzielnie pisać runy. Materiał, na którym mają być pisane „wpadnie” nam intuicyjnie. I ponownie możemy mieć dowód, że runy są naszym przyjacielem, bowiem samodzielne stawianie znaków pozwoli nam na dogłębne naenergetyzowanie i sprawi, że poczujemy silniejszą z nimi więź.

Kiedy kupujemy runy umieszczone na jakimkolwiek materiale, należy je oczyścić. W tym celu zapalamy świecę, bierzemy po kolei każdy znak i ruchem zgodnym ze wskazówkami zegara przeciągamy ponad płomieniem świecy. Po takim oczyszczeniu należy je jak najczęściej ze sobą nosić, dotykać, nawet rozmawiać. Dobry efekt porozumienia z runami osiągniemy również podczas odprawiania rytuału.

RYTUAŁ POROZUMIENIA

Wybierz odpowiednią porę dnia, tak aby nikt Ci nie przeszkadzał. Przygotuj odpowiednie miejsce, w którym czujesz się bezpiecznie. Zapal jedną lub trzy

białe świece. Usiądź wygodnie i weź w obie dłonie komplet, czyli 24 runy (25 run łącznie z runą pustą). Odkryj pierwszy znak, popatrz na niego, pomyśl, z czym on się kojarzy, skup uwagę na swoim wnętrzu, wsłuchaj się w sygnały, jakie stamtąd odbierasz (możesz poczuć napięcie, mobilizację lub błogi spokój). Następnie zwróć uwagę na otoczenie, posłuchaj, poczuj i zobacz, co aktualnie dzieje się dookoła. Być może zapamiętasz jakiś szczegół w swoim otoczeniu. Jeszcze raz spójrz na znak i zapytaj go: co możesz mi w tej chwili powiedzieć? Następnie zamknij oczy i wsłuchuj się w wewnętrzny głos. Zapamiętaj myśli, jakie się pojawiają. Kiedy uznasz, że kontakt jest skończony, wszystkie swoje spostrzeżenia zapisz, nawet jeśli teraz wydają się bez wartości. Kartkę oznacz znakiem i datą. Postępuj tak z każdą następną runą. Po pewnym czasie zobaczysz swój indywidualny kod porozumienia z każdym znakiem.

Ten sposób możesz zastosować do dwóch lub trzech znaków równocześnie, tworząc sobie dostęp do wyroczni. Następnym sposobem adaptacji jest nieświadoma informacja płynąca od runy.

Kiedy już poznałeś każdą runę, przygotuj się w podobny sposób jak opisany wyżej, lecz tym razem znaki wybieraj tak, abyś nie wiedział, jakie one są. Jeżeli są to karty, potasuj je dokładnie, następnie wyjmij jedną, połóż na sercu, między brwiami lub udzie, przykryj dłonią mniej aktywną (praworęczni lewą dłonią), skoncentruj się i zapamiętuj wszystko, co się pojawia. Jeżeli dostrzeżesz jakiegokolwiek znane sygnały z poprzedniego kontaktu z runami, zapamiętaj je, a następnie zgaduj, jaki to znak. Zapamiętaj doznania, odwróć znak i zobacz, co trzymałeś. Spostrzeżenia dopisz do kartki osobistego kodu z tym znakiem, dodając datę. Nie dziw się, kiedy wyjmiesz kilka razy ten sam znak i za każdym razem doświadczysz czegoś nowego. Skup się i zaobserwuj wspólny szczegół, na pewno odnajdziesz go z łatwością, a to, że wyjmujesz ten sam znak oznacza, że runa już informuje Cię o szczególnym aspekcie Twego życia i dobrze byłoby, abyś zwrócił na ten aspekt uwagę, np. runa Laguz – uczucia, woda, długa podróż.

Poznać runy dogłębnie to sztuka, a jednak dostępna jest ona każdemu. Używać ową wiedzę można na wiele sposobów. Jednym z nich jest kontemplacja znaku. Załóżmy, że już „oswoiłeś” swoje runy, poznałeś ich swoisty język i zaczynasz z nimi pracować. Umów się sam ze sobą – a co za tym idzie, ze znakami – że rano będziesz wybierał tylko jeden znak i obserwował, co się tego dnia wydarzy. Ta jedna runa jest **runą Odyńa** i wystarczy, abyś wiedział, że ten dzień jest szczególny, a i znak będzie wskazywał na najważniejszy, szczególny aspekt tego dnia. Chwila, w której dotykasz znaku, ma być tylko dla Ciebie, wymaga skupienia i spokoju. Patrząc na runę w tym stanie, możesz zauważyć,

że do Twojej świadomości docierają różne myśli, pojawiają się wspomnienia, jakieś obrazy, gdzieś zastyszane słowa, czujesz klimat chwili, a z ciała płyną informacje, mrowienie, ciepło, stan rozdrażnienia, błogości lub coś innego. Im więcej czasu dajesz znakowi, choć tak naprawdę sobie samemu, czujesz się silniejszy, odważniejszy, bardziej pewny siebie. Doświadczasz właśnie otwarcia wrót podświadomości oraz świadomości za sprawą li tylko kontemplacji znaku. Ta chwila ciszy tylko dla Ciebie i **runy**. Sprawí, że problemy, troski, zagubienie rozplną się bezpowrotnie, a w umyśle pojawi się WIEDZA. Runy bowiem na naszej drodze życia sà jak wyraźne, jaśniejące drogowskazy, jak halogeny we mgle.

Ciekawe, że żadne karty używane do sztuk mantycznych – ani klasyczne, ani Tarot, wielki w swojej wymowie – nie mają takich właściwości docierania do sedna duszy, sedna problemu, działając na podobnych poziomach, co znaki runiczne. Często zastanawiałam się, dlaczego wyjmując określony znak doznawałam ulgi w bólu ciała, obniżała się temperatura bądźz szybciej niż obiecywał lekarz pozbywałam się choroby. Faktem było, że w tych trudniejszych chwilach dłoń jakby w nieświadomym geście z woreczka pełnego różnego rodzaju kart wybierała runy, a następnie bezwiednie kładła kartę na czoło, dłoń lub pod stopy. Kiedy życie przynosi trudniejsze doświadczenie duszy, runy pomagają przetrwać, zobaczyć lekcję, jaką mam aktualnie przerobić. Wyjmuję kartę i otrzymuję odpowiedź, wiedząc, że mogę ufać tym znakom, ze spokojem i cierpliwością pokonuję przeszkodę, znając efekt końcowy. Czasami, aby wzmocnić wolę, siłę, czy zdrowie rysowałam kilka znaków obok siebie; znaków, które „same wchodziły w dłoń” i w istocie pomagały, potęgując moc run. Doszłam do wniosku, że nawet nie trzeba wierzyć, aby doświadczyć tej potęgi magicznych liter, wystarczy praktykowanie tych sposobów. Lecz uwaga: niektóre runy wzmagają swą siłę działania i należy postępować z nimi bardzo ostrożnie, należy brać pod uwagę zarówno mowę znaku, numer futharku dwudziestoczeroliterowego oraz sprawdzić jakość liczbową, czyli zsumować wszystkie wyrysowane runy, ponieważ efekt może być inny od zamierzonego. Narysowanie obok siebie czterech run Fehu daje w sumie liczbę cztery, co oznacza inspirację, siłę słowa mówionego, moc umysłu, a więc bogaczem stawać się będę dzięki inspiracji i słowu, a patronem mego bogactwa będzie sam Odyn. Tak ustawione znaki mają pozytywne działanie. Kiedy jednak ustawimy obok siebie runę Thurisaz TH oraz Hagalaz H, co daje liczbę dwanaście – czas żniw, rok, pomimo przyjaznej wymowy samej runy Jera, w tym połączeniu i w działaniu jest mało przyjemna, gdyż niesie niepokój, jakby oczekiwanie na coś niepewnego, coś złego, a w rezultacie daje rozchwianie umysłowe.

Materialne i duchowe aspekty życia ukazywać można na wiele sposobów. Litery i dźwięki w tantryzmie buddyjskim przedstawiają obraz mantry, świętego mistycznego dźwięku, z którego według hinduskich legend powstał świat i który do dziś wpływa na obraz zdarzeń. Rysując, a więc ustawiając symbol bądź intonując mantry, medytując – powtarzając w myślach – można wpływać na bieg wydarzeń, ulecząć ciało, dopełniać się energią, a nade wszystko łączyć z Uniwersum, z centrum wszechwiedzy. Działając według zasad medytacyjnych z runami uzyskujemy ten sam efekt. Mantry przypisane są aspektom ludzkiego bytu, rozpisane na różne strefy ciała i duszy, podobnie runy – odpowiednio wybrane, mają działanie podobne, lecz bardziej skoncentrowane. Dźwięków mantrycznych jest wiele; run, których używamy w tym celu – tylko dwadzieścia cztery.

Medytując z runami dotykamy TAJEMNICY, magii zjednoczenia, jedności z wszechświatem poprzez nasze wnętrze, naszą wewnętrzną mądrość. Wnikając w symbol runy, doznać możemy nie tylko samopoznania, doznać możemy poznania w ogóle. Im głębiej wchodzimy w znak, tym silniej objawia się intuicja, a to już podstawa wrózenia, leczenia i wglądu. Symbol przemówi bowiem bardzo zrozumiałym językiem tylko przez tego, kto po symbol sięga. Obcowanie, medytowanie z runami* wzmacnia również takie cechy, jak: odwaga, wytrwałość, cierpliwość, empatia, entuzjazm, wierność. Runy wzmacniają zaufanie do wszystkich zdarzeń, ukazują błędy i najwłaściwsze drogi powrotu; mówią, w jakim celu popełniamy błędy i jak wiele możemy się z tego nauczyć. Kiedy sięgamy po runy, skupiamy się, koncentrujemy w zależności od kanału dostępu do naszej wewnętrznej mądrości, usłyszeć możemy cichutki głos, zobaczyć jakieś obrazy lub w szczególny sposób poczuć nasze ciało, co jest możliwe tylko w tym momencie głębokiego, skupionego kontaktu.

Przebywając i pracując z runami możemy zastanawiać się, czy faktycznie dotykają i wskazują to, co aktualnie najważniejsze, jednak po pewnym czasie nabierzemy przekonania o prawdzie przekazu, co stanowi niebywały fenomen. Wyjaśnieniem tego zjawiska zajmował się Jung. Zbieżność wydarzeń w czasie i przestrzeni jest wedle Junga czymś więcej niż tylko przypadkiem, „jest szczególną współzależnością między obiektami zdarzenia a subiektywnymi (psychicznymi) stanami obserwatora”. Współzależność ta dostała miano synchroniczności, o czym pisze Jung tak: „Symbol bowiem wylosowany przez nas w pewnym momencie czasu zbieżny jest wedle zasady synchroniczności z naszą wewnętrzną sytuacją, powstała w chwili losowania (K. G. Jung, *Archetypy*

* Umiejętności medytowania można rozwinąć dzięki książce „Praktyczna medytacja mindfulness” M. Smitha. Książka dostępna jest w sklepie www.talizman.pl (przyp.wyd.).

i symbole, Czytelnik 1993.) Fenomenem synchroniczności zajęła się również współczesna fizyka, mechanika kwantowa. Wybitny fizyk Rudolf Peierls stwierdził, że „świadomego umysłu, pełniącego rolę obserwatora w mechanice kwantowej, nie da się zastąpić martwym urządzeniem” – (Maja. *Świat jako rzeczywistość wirtualna*, R. L. Thompson, wyd. Patra, Wrocław 2004). Haisenberg potwierdził badania Daviesa i Browna, stwierdzając, że „fala kwantowa reprezentuje naszą wiedzę na temat układu fizycznego oraz że załamanie się tej fali reprezentuje zdobycie nowej wiedzy”. Freeman Dyson przedstawia obraz umysłu i synchroniczności w ten sposób: „Przypadku nie można zdefiniować inaczej niż jako stopień, do jakiego obserwator jest nieświadomy przyszłości. Prawa pozostawiają miejsce dla umysłu w opisie każdej cząsteczki... Umysł jest już obecny w każdym elektronie i procesy ludzkiej świadomości różnią się jedynie stopniem, a nie rodzajem od procesów wyboru między stanami kwantowymi, które nazywamy *przypadkiem*, gdy dokonują go elektrony (Maja. *Świat jako rzeczywistość wirtualna*, R. L. Thompson, wyd. Patra, Wrocław 2004). Fizyk ten uważa, że „umysł jest obecny wszędzie w naturze, w każdej cząsteczce, a działanie fizyczne wymaga świadomego nadzoru” (*Fizyka kwantowa* – Dyson). Ten sam fizyk po wielu doświadczeniach doszedł do wniosku, że „przypadkowość kwantowa ma związek z wolną wolą”.

Czy w małym symbolu znaleźć można odpowiedź na nurtujące nas TERAZ pytanie? Na to pytanie fizyka również opowiada: „analiza matematyczna wymagająca ograniczonej ilości symbolicznych kroków zawiera wszelkie potrzebne odpowiedzi dotyczące obserwowanych ilości. Liczba ta mówi, że w gramocząsteczce substancji znajduje się 600 000 miliardów cząsteczek. Tyle cząsteczek H₂O mieści się w 18 gramach wody. (Maja. *Świat jako rzeczywistość wirtualna*, R. L. Thompson, wyd. Patra, Wrocław 2004).

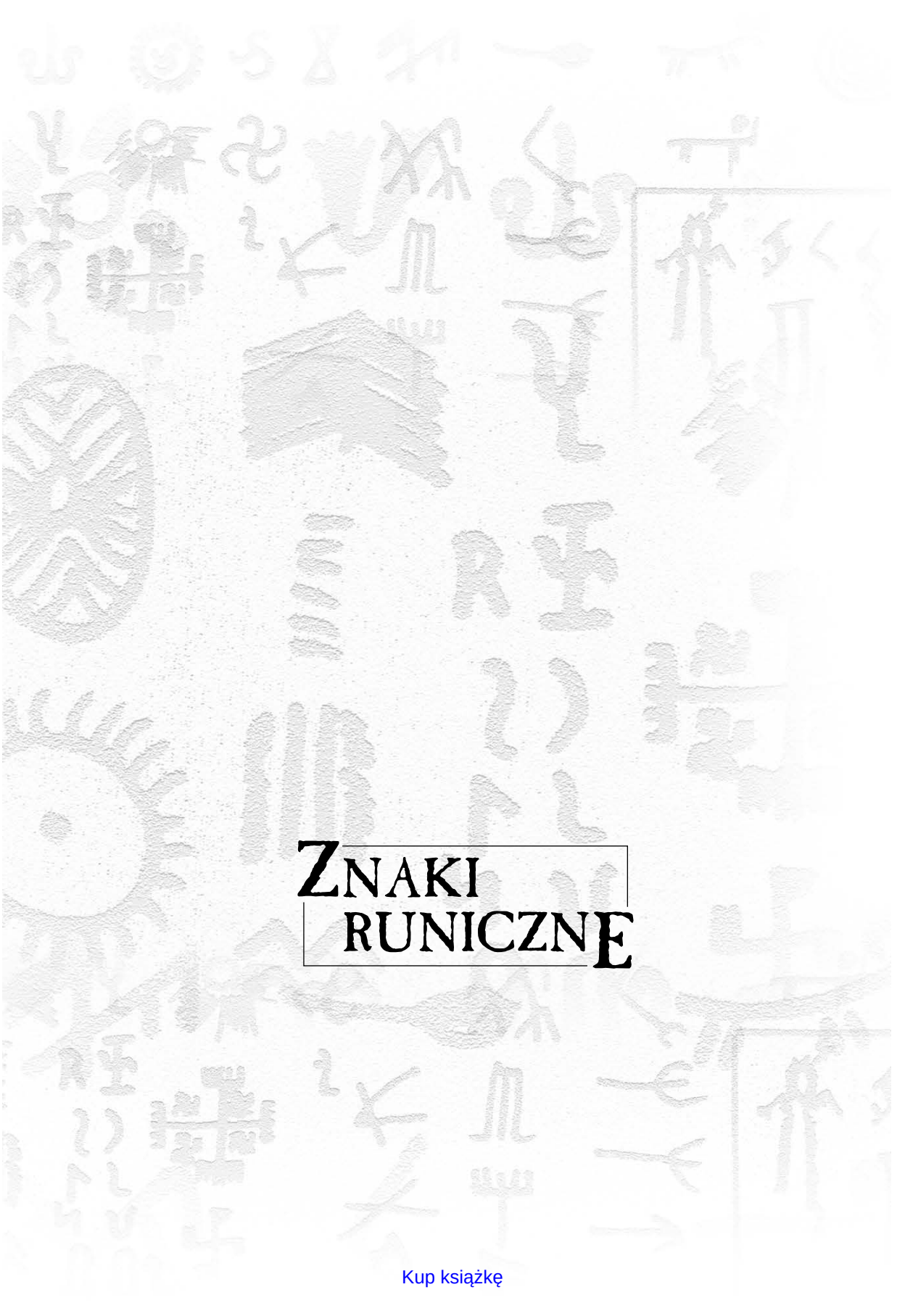
Te naukowe wywody doświadczać i obserwować możemy podczas kontemplacji czy medytacji z imieniem runy, co również potwierdziła nauka. Stan skupienia, w którym kontaktujemy się z runą, tworzy rodzaj rezonansu, wymiany energetycznej: my wywieramy wpływ na znak i odwrotnie. Ten rezonans możemy umownie nazwać jednością, co oznacza nabycie za sprawą zewnętrznego bodźca dodatkowej energii od znaku, tak jak podczas przyjmowania pokarmu. Kurzweil zauważył i odnotował serię badań neurologicznych nad ludźmi z epilepsją, u których ataki wywoływały stany mistyczne. Badacze odkryli, że ataki pobudzają mały obszar przedniego płata mózgu. Ten sam obszar mózgu stawał się aktywny również wtedy, gdy zdrowym, pobożnym osobom pokazywano słowo lub religijny symbol! Dla nas takim bodźcem i „pobudzaczem” są RUNY.

Niebywałe i zastanawiające jest jednak, jaką wiedzę dysponowali dawni

kapłani i ówcześni ludzie używający znaków. Zastanawiające jest również, jakie przyczyny prowadzą wielu naukowców do badania tej ezoterycznej wiedzy, pojawiające się jakby w tle lub na marginesie badań innego rodzaju i jak potwierdza się jej ogromne znaczenie dla rozwoju ludzkiego umysłu i bytu.

Runy używane były do zmiany losu, zajmowały się tym osoby znające dobrze ich energetykę. Czy i w tej kwestii nauka ma coś do powiedzenia? Czy przedmiot, symbol może wywierać wpływ? Otóż okazuje się, że w latach osiemdziesiątych Roger Nelson oraz Dean Radin, psycholodzy, przeanalizowali serię badań (152 badania 68 badaczy) dotyczących wpływu ludzkiej świadomości na układy mikroelektroniczne, które niezbitie „dowodzą związku między intencją a obserwowanymi wynikami. Przedmioty efektywnie układały się według woli obserwatora (Maja. *Świat jako rzeczywistość wirtualna*, R. L. Thompson, wyd. Patra, Wrocław 2004), czyli kiedy człowiek zastosuje symboliczny przedmiot z określoną intencją, zadanie będzie wykonane. Przy czym nie ma znaczenia, czy będzie to obrazek, znak graficzny czy gest – materia zmienia swoje położenie i ulega woli obserwatora. Jakże potężnym narzędziem dysponuje człowiek świadomy swoich czynów i myśli! Zatem kiedy użyjemy symbolu, czyli abstrakcyjnego przedmiotu w postaci jednej bądź kilku kresek, zmienić możemy bieg wypadków, energię układu zwanego ciałem, oddziaływać na mikrocząsteczki, które budują makrocząstki i co jeszcze? Co jeszcze? Czy w ten sposób wpłynąć możemy również na losy całej ludzkości? Pomyślmy: skoro świat zbudowany jest z myśli ludzkich – co również potwierdziła fizyka kwantowa – to jak ogromne pole do wpływania na losy ludzkości ma człowiek stosujący magię MIŁOŚCI z użyciem run!

A teraz, drogi Czytelniku, daję Ci wiedzę o tych jakże wielkich znakach, ufając, że zasilisz ją swoimi doświadczeniami, dodasz energię dobrych intencji, a to sprawi, że zbudujemy NOWY CUDOWNY ŚWIAT, wiedząc, jaką MOCĄ dysponujesz we wspólnym i samodzielnym tworzeniu.



ZNAKI RUNICZNE

[Kup książkę](#)

1. FEHU



REFLEKSJA

Runa Fehu jest symbolem dobrobytu, bogactwa, wszystkiego, co człowiek mieć może i powinien, aby spełnić zadanie na tej ziemi. Umieszczona w portmonetce daje początek naszej fortuny, wysyła sygnał do naszej podświadomości, że w tym miejscu jest zawsze krążek złota przyciągający inne takie krążki, a to już sprawia otwarcie na przypływ dóbr materialnych, wiadomo – podobne przyciąga podobne. Runa ta umieszczona w książce do nauki bądź zeszytcie jest zapowiedzią dobrej nauki, daje uczucie wiedzy napływającej bez wysiłku, doświadczyć możemy, jakbyśmy każdą informację zasłyszana, widzianą pomnażali. Kiedy decydujemy się rozwijać duchowo, znak ułatwia medytację, modlitwę. Kiedy rozwiązujemy dylemat, zastanawiamy się nad nowym przedsięwzięciem, do naszego umysłu napływa wiele myśli, ukazując najlepsze rozwiązania.

Jednak runa ta, jak wszystko w naszym świecie, jest dualna: ma biegun dobra i zła, wiedzieć zatem trzeba, że bogactwo wszystkiego może być zapowiedzią braku, dlatego należy z runą rozmawiać i precyzyjnie określić, czego oczekujemy – jestem bogaty, jestem błogosławiony przez Boga, mam wszystko, co mi potrzeba – oto słowa, które sprawiają, że ten symbol bogactwa będzie się „starał” utrzymać biegun dobra.

Człowiek doświadcza różnorodnych stanów emocjonalnych, które wpływają na nastrój, a ten jest tłem naszego życia. Kiedy zmienia się tło, mamy inny

nastrój, inne odczucie, doświadcza tego każdy obserwator swego wnętrza i w tej kwestii runa Fehu pomaga również utrzymać odpowiednie tło doświadczeń, dodając energii naszym zamiarom, ułatwia ich realizację. Sprawia, że myślimy: chcieć to móc.

Opiekunem runy Fehu jest falliczny bóg płodności Frej, który sprawia, że cała przyroda rośnie, pomnaża się i odradza. Jest to bóg bogactwa, pokoju i szczęścia, przynosi on radość i pociechę w nieszczęściu, uwalnia od negatywnych przekonań dotyczących zwłaszcza stanu posiadania. Warto z tym bogiem nawiązać kontakt podczas przesilenia zimowego i przemienić swoje poglądy oraz przejść z małego bogactwa na duże, a z dużego na ogromne. W tym celu bierzemy się do rąk runę Fehu i przywołujemy Freja, następnie mówimy, czego chcemy, jak ma wyglądać nasza praca, nasze myślenie, aby przybywało nam w umyśle, portfelu, ogrodzie, w naszym otoczeniu, tworząc obszar dobrobytu. Podczas tego kontaktu warto przeznaczyć jakąś część naszego bogactwa na dobry cel, na ofiarę, bowiem bogaty człowiek wzbogaca, a biedny zuboża.

ZNACZENIE OGÓLNE

Pozycja prosta. Spełnienie. Sukces materialny, zachowanie tego, co zostało spełnione. Inny lepszy początek, nowe życie, satysfakcja, odnowa. Wzbogacenie. Siła uzyskana dzięki psychicznej równowadze. Zabezpieczenie stanu posiadania. Solidne zakorzenienie się w sprawach materialnych. Poznanie kosmicznych rytmów, które ujawniają się w życiu społeczeństw i jednostek. Zysk dzięki wspaniałomyślności. Obdarzaj, a zostanie Ci ofiarowane.

Pozycja odwrotna. Niezdrowy nadmiar, zazdrość, możliwość biedy lub utraty. Zubożenie. Zmarnowanie swojej własności. Brak orientacji w sprawach materialnych. Bycie poza rytmem. Strata przez skąpstwo. Wiara w potęgę fortuny.

SYNCHRONICZNE ASPEKTY RUNY FEHU

Symbol: złoto, pieniądze, posiadanie, dobrobyt, początek wszystkiego.

Tłumaczenie: bydło.

Waler fonetyczny: F.

Pora roku: obfity czas przed zniwami.

Czas realizacji: od teraz do dziewięciu miesięcy, gdzie pierwszy materialny symptom ukaże się w ciągu czterech miesięcy.

Żywioł: Ogień.

Roślina: dojrzały kłos, zboża, trawy.

Zwierzę: bydło domowe, krowa, wół, cielę.

Kolor: czerwony, żółty, złoty.

Obszar feng shui, bagua: obszar bogactwa, każdy inny obszar, w którym potrzebujemy powiększenia, pomnożenia.

Minerał: złoto, tygrysie oczko, agat mszysty, wszelkie inne minerały żółtego koloru oraz koral, jaspis.

Talizman: pomaga pomnażać dobra materialne, spełniać marzenia, daje początek spełnionej miłości.

Amulet: zapewnia dostatek, ochrania sprawy finansowe, przyciąga mądrego, wykształconego i bogatego partnera.

Stan psychiczny: świadomość swego bogactwa, poczucie własnej wartości. Potrzeba dzielenia się, co sprawia, że do takiej psychiki oraz życia napływa o wiele więcej wartości umysłowych, duchowych i materialnych. Satysfakcja.

Zdrowie: wzmacnia organizm, podnosi odporność, wzmacnia płodność. Czakra podstawy.

Płyn organizmu: krew, mleko karmiącej matki.

Zawód: rolnik, hodowca, inwestor, człowiek zajmujący się biznesem, bankowiec, szef.

Znak zodiaku: Byk 20.04–20.05; Panna 23.08–22.09; Koziorożec 22.12–19.01

Cykl księżyca: pierwsze godziny po nowiu, księżyc wznoszący.

Planeta: Jowisz w drugim domu horoskopu urodzeniowego lub tranzytujący Jowisz przez drugi dom horoskopowy oraz Neptun w drugim domu horoskopu w tranzytach, porównawczym i urodzeniowym.

Aspekt życiowy: dobra materialne, właściwe inwestycje, mentalne i duchowe bogactwo, początek.

Miejsce: pola, łąki, wszelkie miejsca w przyrodzie oraz miejsca, gdzie rozwijamy się duchowo i mentalnie: biblioteki, sale wykładowe, muzea, sale koncertowe.

AFIRMACJA

*Mam wszystko, co potrzebne w życiu
dzięki wewnętrznemu i zewnętrznemu bogactwu.*

Moje bogactwo staje się coraz większe.

Jestem otwarty na wszelkie łaski.

Jestem otulony przez Absolut bogactwem.

Dzieląc się z innymi, staję się bogatszy.

ROZKŁADY WRÓŻEBNE

☞ SFERA MATERIALNA

Pozycja prosta. Dobry stan posiadania, wzbogacanie się, sukces materialny, wzrost dobrobytu, początek bogactwa, lokata bankowa. Potrzeba dbałości o swoje dobra ruchome i nieruchomości, dobre inwestowanie. Pomnażanie bogactwa.

Pozycja odwrotna. Zmarnowane pieniądze, nieudany zakup, złe inwestycje, strata przez skąpstwo.

☞ SFERA PSYCHICZNA

Pozycja prosta. Spełnianie się, zadowolenie, duża energia, dynamizm, doskonała orientacja, lotność myśli, zorganizowanie, równowaga psychiczna, wspaniałomyślność, pracowitość, rozwój duchowy, umiejętność modlitwy, dobre wykształcenie, duża wrodzona wiedza i jej właściwe wykorzystanie, poszerzenie świadomości, przemiana umysłowa, doświadczenie siebie we wszystkim, co nas otacza.

Pozycja odwrotna. Brak orientacji, zagubienie, lęk o pieniądze, poczucie straty, gnuśność, lenistwo, ociążałość umysłowa, kłopoty z pamięcią, smutek, brak wiary w siebie.

☞ SFERA PARTNERSTWA

Pozycja prosta. Zapowiedź nowej dobrej miłości, bogactwo uczuć, umiejętność wyrażania dobrych stanów uczuciowych, stałość, dbałość o partnera, dobry ojciec, dobra matka, umiejętność zabezpieczenia dobrobytu rodzinie, harmonia. Bogaty umysłowo i materialnie partner, przy którym czujemy się spełnieni i bezpieczni. Partner lubi okazywać uczucia prezentami, ciepłymi słowami, hojnością. Dobra relacja erotyczna.

Pozycja odwrotna. Zwykle partner uważa drugą osobę za swoją własność, z którą może poczynać według własnych przekonań i poglądów, jednak nie potrafi lub nie umie odpowiednio opiekować się tą „własnością”. Bezpłodność. Lenistwo uczuciowe.

☞ SFERA ZDROWIA

Pozycja prosta. Pełnia zdrowia, odpowiednia dbałość o stan zdrowia, vitalność. Dobra kondycja dzięki częstemu przebywaniu na świeżym powietrzu.

Pozycja odwrotna. Zmęczenie, brak zainteresowania swoim zdrowiem, krótkie zachwianie równowagi energetycznej, szybko mijająca choroba.

✚ SFERA ZAWODOWA

Pozycja prosta. Nowa dobra praca, dobry, nowy początek w pracy zapowiadający czas wyższych zarobków. Możliwy awans, sukces zawodowy, zwłaszcza jeżeli jest to nowe stanowisko. Praca, którą się lubi. Wykonywanie wyuczonego zawodu. Dobre perspektywy pracy, która rozwija wewnętrzne umiejętności i jest zgodna z zainteresowaniem.

Pozycja odwrotna. Krótka umowa o pracę, propozycja byle jakiej pracy, praca bez dobrych perspektyw, średnie stanowisko, brak podwyżki finansowej, utrata pracy przez zaniedbanie.

✚ SFERA NAUKI

Pozycja prosta. Początek długiej edukacji – pierwsza klasa szkoły podstawowej. Odpowiednia szkoła, właściwa uczelnia zapewniająca dobrobyt w życiu. Poszerzenie świadomości, doświadczanie wiedzy. Bogactwo różnorodnej wiedzy pozaszkolnej rozszerzające ukryte talenty. Wielość zajęć, kółka zainteresowań. Początek pięknej duchowej ścieżki.

Pozycja odwrotna. Nauka z przymusu, nieodpowiednie studia, trudności w nauce. Uwaga – niechęć do szkolnego środowiska może być wyniesiona z domu rodzinnego, ujawnić się może przekonanie, że „i tak z ciebie nic nie wyrośnie”. Dziecko potrzebuje pomocy psychologa i zmiany przekonania na temat siebie. Lenistwo umysłowe, które może doprowadzić do powtarzania roku.

✚ CHARAKTERYSTYKA CZŁOWIEKA

Pozycja prosta. Wyprostowana sylwetka, człowiek znający swoją wartość, schludny, klasyczny ubiór, zadbany, bystre spojrzenie, komunikatywny, ruchy zdecydowane, dłonie zwykle większe, ruchliwe. Osoba ma potrzebę pomagania w wielu dziedzinach życia. Lubi dzielić się wiedzą i doświadczeniem. Jest dobrym organizatorem, wyczulonym na dobro środowiska, w którym żyje. Dla ludzi jest wsparciem, osobą, która wzbogaca nie tylko swoje życie, dba również, aby inni byli bogaci. Wie bowiem, że kiedy jeden człowiek jest bogaty, to wzbogaca innych, a kiedy wielu jest zamożnych, to wzbogacony jest cały kraj, a nawet świat. Potrafi zachwycać się pięknem obszaru, w jakim żyje, wyrażając to głośno. Nie skąpi komplementów, pochwał, przez co zachęca do działania. Taka osoba dla innych jest naprawdę wielkim skarbem.

Pozycja odwrotna. Zaokrąglona sylwetka z powiększonym obszarem żołądka, ubiór drogi, lecz dobrany bez gustu, ruchy bardziej powolne, rozbiegane spojrzenie. Osoba wyraża się w sposób niewyszukany, prosto i dosadnie. Nie

dba zbyt o swój stan posiadania. Często robi nadmierne zakupy, wydaje więcej niż powinna. Osoba czuje lęk przed stratą, a jej działanie właśnie zmierza do tego z powodu niekontrolowanych wydatków. Lubi narzekać i skarżyć się na trudności, duże wydatki i straty. W życiu kieruje się przekonaniem: aby zarobić, trzeba się narobić lub: trzeba kraść, aby mieć; oraz: pieniądze są brudne. Bardzo często jest zawistna, jakby nie wiedziała, że w ten sposób oddziela się od przepływu materialnego i wsparcia innych. Często jest nadmiernie i niewłaściwie skąpa dla innych, co ją jeszcze bardziej zuboża. Wiedzieć powinniśmy, że wygląd i zachowanie przyjmują obie wartości znaku, najczęściej te wartości są zrównoważone.

PRZEPOWIEDNIA

Kiedy medytujesz z runami i dzisiaj pojawia się znak – patrząc na Fehu wiedz, że bogactwo płynie obficie, to duchowe i materialne, Twoje decyzje są trafne, nauka właściwa. Ten dzień jest początkiem czegoś nowego, szczególnego – kobieta może tego dnia począć nowe życie. Oczekuj bez oczekiwania na dobro i spełnienie. Możesz otrzymać pieniądze lub odzyskać dług. Jeśli myślisz o partnerze i o niego pytasz, to wiedz, że TEN partner jest właściwy, „na wagę złota”, a gdy na zdrowiu skupisz uwagę, widząc Fehu możesz radością napełnić myśli, bowiem pojawił się czas pełnej energii, jeśli skorzystasz z darów przyrody, spacerów i świeżego powietrza.

Spełnienie. Sukces materialny, zachowanie tego, co zostało spełnione. Inny, lepszy początek, sukces społeczny, status społeczny, kontrola, władza, pozytywne energie, zyski i korzyści materialne, dobrobyt, rozwój duchowy. **Podwaliny urodzaju**, nowe życie, satysfakcja, odnowa. Wzbogacenie. Siła uzyskana dzięki psychicznej równowadze. Zabezpieczenie stanu posiadania. Solidne zakorzenienie się w sprawach materialnych. Poznanie kosmicznych rytmów, które ujawniają się w życiu społeczeństw i jednostek. Zysk dzięki wspólnocie. Obdarzaj, a zostanie Ci ofiarowane. Raduj się swoim dobrobytem i dziel się nim z drugimi, a moc Twoja wzrośnie. Ciesz się z bogactwa innych, bowiem bogaty dać może chleba okrusz, nieposiadający rozumu bogactwem obdarzać nie zdoła, jak tylko zmartwieniem. „Radość dzielona na pół jest radością podwójną, mądrość dzielona jest mądrością wielką, kłopot dzielony na pół jest połową kłopotu” (przysłowie niemieckie). Fehu jest znakiem pierwotnego ognia witalnego w życiu oraz ruchem, który zapewnia światu nieustanną zmianę. W życiu oznacza stanie się, pojawienie się w świecie materii, narodziny.

RYTUAŁ PRZYCIĄGANIA DOBROBYTU

Wybierz dogodny czas, aby nikt Ci nie przeszkadzał, zapal świecę i usiądź wygodnie, przygotuj sobie jeden krążek bilonu z największym nominałem (pięć zł) lub banknot stużłotowy, połóż go na stoliku, na którym pali się świeca, teraz weź znak (kartę, kamyk z wyrytym znakiem lub na czystej kartce sam narysuj Fehu) w obie dłonie i ustaw go przed oczami w taki sposób, abyś tylko na nim mógł skoncentrować swój wzrok, wpatruj się w niego przez chwilę, po czym zamknij oczy i utrzymuj znak w pamięci. Pomyśl, co on przedstawia, z czym się kojarzy, pomyśl o sobie i swoich dobrach materialnych. Zastanów się, jakie masz nastawienie do pieniędzy, jakie masz przekonania na temat stanu posiadania, jaki masz stosunek do ludzi uczciwych i jednocześnie bogatych, przypomnij sobie, jakie opinie o pieniądzach słyszałeś w dzieciństwie, jakie opinie głosisz dzisiaj, jak Ci się powodzi, jak zarządzasz swoimi dobrami, czy masz wszystko, czego potrzebujesz, czy masz ciągle wrażenie braków. Kiedy dostaniesz odpowiedź, otwórz oczy i jeszcze raz popatrz na symbol bogactwa,



skup się i zobacz człowieka z głową w niebie, oświeconego i mądrego, blisko absolutu, z wyciągniętymi, biorącymi ramionami, tak jak Ty, kiedy sięgasz wysoko i bierzesz, wiedząc, że to, po co sięgasz, tam jest. Wyobraź sobie, że tym człowiekiem jesteś Ty, wstań zatem, stań bokiem do znaku (połóż go na stole lub czymkolwiek innym), wyciągnij dłonie wysoko i teraz wyobraź sobie, że do Twoich dłoni i umysłu napływają wszelkie dobra, weź banknot lub bilon (to, co było przygotowane), weź runę Fehu i, czując w dłoniach przedmiot reprezentujący bogactwo, pomyśl sobie i powiedz głośno – mam już bogactwo w sobie i wiem, że z każdym oddechem, każdym słowem i czynem moje bogactwo zwiększa się i rośnie. Wiem, jak bardzo jestem bogaty, mam wszystko, czego potrzebuję do godnego, dobrego życia. Możesz wyobrażać sobie, jak to będzie, kiedy już będziesz miał rzeczy, o których myślisz. Kiedy

poczujesz swoje bogactwo, zakończ rytuał przyciągania dobrobytu, bilon lub banknot włóż w takie miejsce portmonetki, gdzie jest Twoje zdjęcie. Teraz czekaj na efekty, kiedy banknotów będzie więcej. Ten stykający się ze zdjęciem możesz puścić w obieg ze słowami: idź do swoich braci i przyprowadź ich do mnie wielu.

✿ PRZEMYŚL

Bogactwo znaczy bogacenie, otulenie przez Boga, błogosławieństwo. Postaraj się, aby Bóg otulał Cię ciągle i wiedz, że sam to otulenie zdejmujesz, aby doświadczyć różnych smaków życia.

Optymizm, wiara i zaufanie dostępne w każdej sekundzie mego życia są początkiem mego bogactwa.

Jaki mam stosunek do bogactwa?

Czy jestem godny, aby absolut otulał mnie bogactwem uczuć, dóbr materialnych, wszystkiego?

Jeżeli dostaniesz odpowiedź, zastanawiaj się, dlaczego tak myślisz i z jakiego źródła masz te informacje oraz co dobrego doświadczasz.

Jaki stosunek do bogactwa mieli moi rodzice, czy zgadzam się z ich poglądami, czy mam inny pogląd na te kwestie?

Jaka praca da mi taką radość, że bogactwo będzie przyływało do mnie obficie?

Jaki talent wykorzystam dla dobra ludzi, a to sprawi, że poczuję wszelką obfitość?

Jaka moja inicjatywa sprawi, że ujawni się życie w obfitości?

WIZUALIZACJA – MEDYTACJA

Medytacja to życie bez słów, pełne treści, wewnętrzne przeżywanie, rozkwit. W medytacji uzyskujemy kontakt z naszym wnętrzem, wyższym Ja. To wspierały środek do poznania siebie oraz wzmocnienia odporności na wszelkie negatywne wpływy.

Przyjmij wygodną pozycję ciała.

Możesz położyć się lub wygodnie usiąść, pamiętając, że kręgosłup powinien być wyprostowany.

Pozycja, jaką przyjmiesz, ma być najwygodniejsza – taka, która pozwala odpocząć, odprężyć całe ciało i umysł.

Wiedz, że chwile które spędzasz z samym sobą, przyczyniają się do poprawy Twojego zdrowia, podnoszą odporność organizmu, zwiększają pamięć i koncentrację, przyczyniają się również do podniesienia jakości całego życia, kierując umysł na pozytywne doznania, na realizację własnych celów, planów i zamierzeń.

Kiedy już jesteś w odpowiedniej pozycji, powiedz sobie, że wszystko, co za chwilę odczujesz, jest dla najwyższego dobra Twojego i świata, w którym żyjesz.

A teraz...

Weź trzy głębokie oddechy...

Zamknij oczy.

Zewnętrzne hałasy są poza Tobą, ten czas jest tylko Twój.

Jesteś tylko Ty i głos z kasety.

Puść teraz wszystkie napięcia.

Rozluźnij całe ciało.

Weź głęboki oddech.

Puść jeszcze raz wszystkie napięcia, rozluźnij szczęki i język.

Twoja twarz staje się gładka, młodsza, całkowicie rozluźniona i wygładzona.

Oddychasz spokojnie, równo i miarowo.

Skoncentruj teraz uwagę na swoich nogach.

Odpnę i rozluźnij je.

Poczuj, jak napływa do nich ciepły, przyjemny ciężar.

Czujesz ciężar w udach, kolanach, łydkach, stopach.

Teraz przenieś uwagę na ramiona i dłonie.

Rozluźnij, odpnę całe ramiona od barków po czubki palców.

Poczuj ciepły, przyjemny ciężar w dłoniach i całych ramionach.

Weź głęboki oddech.

Wsluchaj się w bicie własnego serca.

Rozluźnij całe ciało jeszcze raz, poczuj błogość, przyjemne ciepło, przyjemny ciężar całego ciała.

Oddychasz spokojnie, równo i miarowo.

Twój oddech jest równy i miarowy. Teraz wyobraź sobie, że jesteś na rozległej zielonej łące. W którąkolwiek stronę popatrzysz – jest przestrzeń, dalej na horyzoncie widzisz górę o łagodnych zboczach. Teraz uświadamiasz sobie grunt pod stopami, a nad głową błękitne niebo. Czujesz się wspaniale. W tej chwili słyszysz głuchy odgłos. Odgłos przybliża się, kierujesz w wyobraźni wzrok w kierunku przybliżającego się dźwięku i widzisz, wyobrażasz sobie lub tylko czujesz zbliżające się duże stado

bydła. Uświadamiasz sobie, że znasz to stado, już kiedyś je widziałeś, masz wrażenie, że znasz pojedyncze sztuki w tym tłumie zwierząt. Patrzysz pod stopy i widzisz, że stopy masz zanurzone w soczystą trawę wyrastającą ze złotej ziemi, widzisz, jak trawa faluje, przybierając złoto-pomarańczową barwę. W wyobraźni podnosisz głowę do góry i spostrzegasz łagodny promień słońca docierający do czubka Twojej głowy. To światło przenika przez Twoją głowę i całe ciało, napędzając Cię energią, wewnętrzną mocą, powodzeniem. W wyobraźni podnosisz dłonie i w tym momencie uświadamiasz sobie, że to stado dorodnego bydła, ta przestrzeń, w której jesteś, ta nasączona złotem ziemia jest Twoja. Przepelniony mocą, z poczuciem ogromnego bogactwa idziesz w kierunku góry. Jesteś spokojny o swój byt, wiesz, że na ile zdołasz sięgnąć wzrokiem, zaczerpnąć w dłonie skarbów wewnętrznych i zewnętrznych, na tyle jesteś bogaty. Tyle możesz osiągnąć, ile potrafisz sobie wymarzyć, wyobrazić. W Twoim zasięgu jest wszystko, czego potrzebujesz do dostatniego życia. Pamiętasz również o tym, że nie możesz przekroczyć pewnych granic posiadania (co za dużo, to niezdrowo). Teraz idziesz w kierunku góry, dochodzisz już do jej podnóża i zaczynasz wspinać się na szczyt. Szczyt jest miejscem Twojego celu. Wiesz o swej mocy, wiesz o sile, jaką teraz posiadasz i uświadamiasz sobie, że możesz osiągnąć każdy szczyt, każdy wyznaczony cel w Twoim życiu. Jesteś teraz w sytuacji wzrostu i spełnienia, możesz mieć wszystko, czego zapragniesz, ta chwila jest Twoją wspinałą szansą. Pamiętasz, aby dzielić się swoimi skarbami wewnętrznymi i zewnętrznymi. Pamiętasz, że radość dzielona na pół jest podwójną radością oraz dobro przyciąga dobro, dary, bogactwo darwane z miłością przyciągają pomnożone dary i bogactwo. Teraz policz w myśli do pięciu. Kiedy powiesz „pięć”, otwórz oczy i powiedz: jestem przebudzony, pełen energii, tu i teraz. Mogę i chcę osiągnąć szczyt, o którym myślałem, wykorzystuję maksymalnie moją wspinałą szansę.



ŚWIATOWE BESTSELLERY DLA CIEBIE – SPRAWDŹ:



www.studioastro.pl

NOWE RUNICZNE DROGOWSKAZY

Ewa Kulejewska



Każdy Twój wybór ma znaczenie. Od spraw rodzinnych po biznesowe. Od wyboru sposobu leczenia w razie choroby po czas, w którym powinieneś zainwestować pieniądze, by je pomnożyć. Każda decyzja odcisnie piętno na Twojej przyszłości. Jak więc wybrać mądrze? Skorzystaj z mądrości run, które zawsze wskażą najlepsze dla Ciebie rozwiązanie. Nowa talia kart Ewy Kulejewskiej to połączenie wspaniałej grafiki z czytelnymi i niezwykle prostymi radami i interpretacjami kart runicznych. Ponadto z poradnika dowiesz się o możliwości wykorzystania

amuletów i talizmanów z konkretnymi symbolami runicznymi. Zawsze odnajdziesz drogę prowadzącą do celu i będziesz mógł podążać ścieżką prowadzącą ku szczęściu i spełnieniu.



RUNY. MAGIA I MOC

Robert Lichodziejewski



Rozpocznij pracę z runami, korzystając z jednej z najbardziej niezwykłych talii kart opracowanej przez utalentowanego artystę młodego pokolenia. Każda z tych kart powstała w oparciu o wskazówki uznanej specjalistki od run – Ewy Kulejewskiej. Ten duet wybitnych specjalistów stworzył karty, które połączyły w sobie funkcjonalność z ogromnym wróżebnym potencjałem. Oszałamiają one nie tylko swoją stroną wizualną, ale jednocześnie są przepełnione symboliką run, a dzięki dołączonej instrukcji w mig poznasz znaczenie każdej karty. Każda opatrzona jest piękną grafiką, która nawiązuje do znaczenia poszczególnych zna-

ków. Dzięki temu będziesz czerpał autentyczną radość z pracy z tymi kartami i jednocześnie łatwiej zapamiętasz znaczenie kart.

ZAMÓW JUŻ TERAZ  TO TAKIE PROSTE

www.talizman.pl tel. 85 654 78 35

[Kup książkę](#)



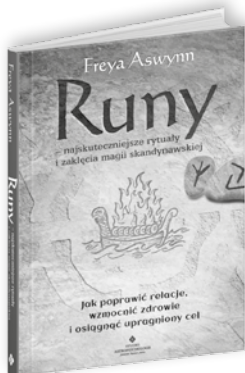
ŚWIATOWE BESTSELLERY DLA CIEBIE – SPRAWDŹ:



www.studioastro.pl

RUNY – NAJSKUTECZNIEJSZE RYTUAŁY I ZAKŁĘCIA MAGII SKANDYNAWSKIEJ

Freya Aswynn



Freya Aswynn, znana medium, która od lat zajmuje się praktykowaniem magii runicznej, zapozna Cię z zaklęciami runicznymi, zapewniającymi pomoc w cierpieniu oraz uwalniającymi od lęków, frustracji i zahamowań. Poznasz zaklęcia runiczne, które uchronią Ciebie przed klątwami. Odkryjesz techniki wróżebne, które pomogą Ci poprawić relacje i doprowadzić do pojednania. Runy sprawią, że przyciągniesz miłość, pieniądze i szczęście. To jedyna książka, w której znajdziesz techniki runiczne do komunikacji ze zmarłymi oraz odkryjesz, w jakie dni najlepiej wykonywać zaklęcia. Autorka przedstawi

Ci jak praktykować szamańskie bębnienie, aby osiągnąć odmienne stany świadomości. Ten poradnik sprawi, że każdy stanie się ekspertem w pracy z runami. Runiczna magia na co dzień.

WYKORZYSTANIE POTĘGI RUN DLA ZDROWIA, MIŁOŚCI, FORTUNY

dr Stefan Karol Wdowiak, Genowefa Szrajer



Runy wywodzą się z wierzeń nordyckich i do dziś można z nich czerpać cenne informacje. Należy je rozumieć jako alfabet, który pomaga odkryć i zrozumieć własne wnętrze oraz umożliwia rozwój intuicji. Dzięki tej publikacji będziesz mógł samodzielnie wykonać przekład runiczny swojego imienia lub nazwiska oraz poznasz interpretację run urodzeniowych. Zdradzą Ci one Twoje cechy charakteru, usposobienie i przeznaczenie. Autorzy opisują każdą z run, poprzez porównanie symboliki kart różnych twórców, ze szczególnym uwzględnieniem prac Roberta Lichodziejewskiego. Z tej książki nauczysz

się również metod tworzenia talizmanów i amuletów wykorzystujących potęgę tych przepełnionych wielką mocą znaków. Poznasz także mity związane z poszczególnymi runami. Przesłania runiczne dla Ciebie.

ZAMÓW JUŻ TERAZ ♦ TO TAKIE PROSTE

www.talizman.pl tel. 85 654 78 35

[Kup książkę](#)



STUDIUM PSYCHOLOGII PSYCHOTRONICZNEJ

BIAŁYSTOK ☉ WARSZAWA ☉ CZĘSTOCHOWA



Wiesz, jak ważny jest dla Ciebie rozwój duchowy (osobisty).

Masz chęć pomagania sobie i innym.

Zależy Ci na pogłębieniu wiedzy,
którą zdobyłeś wcześniej z książek lub kursów.

Zapraszamy na kierunki:

- ✓ **MISTRZOWSKA SZTUKA WRÓŻENIA**
- ✓ **ODNOWA PSYCHOBIOLOGICZNA**
- ✓ **PSYCHOLOGIA PSYCHOTRONICZNA**
- ✓ **TERAPIE NATURALNE**

- Rozwiniesz intuicję, zdolność jasnowidzenia i nawiązywania kontaktów z duchowymi przewodnikami;
- Nauczysz się stosować w praktyce astrologię, numerologię, runy, Tarot, hipnozę;
- Otrzymasz z rąk mistrzów umiejętności korzystania z najważniejszych działów wiedzy ezoterycznej;
- Stworzysz zdrowe warunki życia dla siebie i swoich bliskich zgodnie z medycyną energetyczną i feng shui;
- Poznasz nowych, wspaniałych ludzi, którzy idą podobną DROGĄ.

Twój czas na rozwój!

www.studiumzycia.pl, tel. 609 602 624

15-762 Białystok, ul. Antoniuk Fabryczny 55/19

BIAŁYSTOK – WARSZAWA – CZĘSTOCHOWA

[Kup książkę](#)



Talizman.pl
SKLEP ZE SZCZĘŚCIEM



Talizman
przynosi szczęście,
miłość i bogactwo



PROFESJONALNE HOROSKOPY

SPECJALISTYCZNA LITERATURA ASTROLOGICZNA

AMULETY, TALIZMANY, RYTUAŁY

SPEŁNIANIE MARZEŃ, POZYTYWNE MYŚLENIE

KSIĄŻKI EZOTERYCZNE I O ROZWOJU DUCHOWYM

KARTY ANIELSKIE, RUNICZNE, TAROT, WRÓŻENIE

KAMIENIE NATURALNE, LAMPY SOLNE

KSIĄŻKI I PRODUKTY PROZDROWOTNE

E-BOOKI I AUDIOBOOKI

Bogata oferta – błyskawiczna wysyłka
Atrakcyjne ceny, promocje

Wybierz szczęście z dostawą do domu

www.talizman.pl tel. 85 654 78 35



Ewa Kulejewska – znawczyni rozmaitych technik wróżebnych, blisko związana ze Studium Psychologii Psychotronicznej. Dzięki swojemu wieloletniemu doświadczeniu pomogła już setkom osób. Jej książki i talie kart osiągnęły status bestsellerów.

Ta wybitna znawczyni wróżb runicznych dzieli się z Tobą swoją szeroką wiedzą teoretyczną i wieloletnim doświadczeniem. Przekazując w Twoje ręce kolejne wydanie cieszącego się dużą popularnością podręcznika runicznego ukazuje szereg sposobów na zajrzenie za parawan czasu.

Od teraz będziesz w stanie korzystać z run podczas podejmowania wszelkich przyszłych decyzji, wskutek czego zwiększysz prawdopodobieństwo sukcesu w każdej sferze życia.

Czas zasięgnąć runicznej porady!

Inne publikacje Autorki:



Patroni:

